

Restrukturyzacja firm w przemyśle chemicznym, szanse i zagrożenia

Wiesław HAŁUCHA – Zakłady Chemiczne „Alwernia” SA

Prosimy cytować jako: CHEMIK 2010, 64, 3, 196-197

Wielkość światowego rynku produktów chemicznych oceniana jest na 1776 mld EUR (2004 r.), z czego ok. 33% przypada na Unię Europejską. Z prawie 600 mld EUR przychodów przemysłu chemicznego w Unii tylko 27 mld pochodzi z 10 nowych krajów członkowskich. Unia Europejska ma ponad 65% udział w globalnym eksporcie produktów chemicznych i zdecydowanie dodatni bilans handlowy w obrocie produktami przemysłu chemicznego.

Sektory przemysłu chemicznego, tworzyw sztucznych oraz gumy należą do największych i najbardziej dynamicznych branż przemysłu w UE. Wspólnie zapewniają ponad 3,2 mln miejsc pracy w ponad 60 tys. firm. W 2007 r. wartość sprzedaży w sektorze chemicznym w UE wyniosła 537 mld EUR, co stanowi ok. 30% wartości globalnej sprzedaży chemikaliów. Uregulowania prawne mają duży wpływ na przemysł chemiczny. Dlatego jakość przepisów, ich właściwe wdrożenie i prawidłowe egzekwowanie mają wielkie znaczenie nie tylko dla osiągnięcia celów w zakresie ochrony zdrowia i środowiska, ale także dla konkurencyjności przemysłu chemicznego.

Udział regionów w światowych obrotach produktami chemicznymi (%): UE – 31,4; Azja – 31,5; Ameryka Północna – 25,1; Ameryka Łacińska – 5,7; kraje Europy Środkowej i Wschodniej – 4,4; Afryka – 0,9 i pozostałe kraje – 1%.

Ok. 70% zdolności produkcyjnych chemikaliów w Europie jest podzielone między Niemcy, Francję, Holandię, Wielką Brytanię i Włochy. Pozostałe kraje Europy Zachodniej posiadają 20%, a Europa Centralna i Wschodnia 10%. Najwięksi producenci wykazują cechy charakterystyczne, będące kluczem ich sukcesu: Niemcy – centralne położenie i znakomita infrastruktura (transport); Francja, Holandia i Wielka Brytania – doskonale zaplecze portowe i surowcowe; Belgia i Hiszpania – duże centra produkcji petrochemicznej w Antwerpii i Tarragonie – dające korzyści ekonomiki skali.

Struktura przemysłu chemicznego UE charakteryzuje się przewagą liczebną mikroprzedsiębiorstw (63%). Natomiast pod względem wielkości sprzedaży dominują przedsiębiorstwa duże.

Porównując wartość osiągniętych przez polskie przedsiębiorstwa chemiczne przychodów z wartością osiągniętą przez cały unijny przemysł chemiczny, to wyroby chemiczne wyprodukowane w Polsce stanowią tylko ok. 1,8%.

Przemysł chemiczny, z uwagi na swą specyfikę, zatrudnia wprawdzie ilościowo najwięcej pracowników w małych firmach w podsektorach przetwórczych, ale wielkość produkcji w wymiarze wartościowym pochodzi z dużych przedsiębiorstw.

W porównaniu do innych regionów świata, rozwój przemysłu chemicznego w Europie jest hamowany przez wysokie koszty operacyjne i niewystarczający poziom inwestowania. Rynki konkurencyjne (Ameryka Północna, Azja, Środkowy Wschód, Ameryka Łacińska) przewyższają Europę w budowie nowych instalacji o światowej skali produkcji. Generalnie uznaje się, że tylko produkcja podsektora organicznego może być uznana za podstawowy podsektor rozwijającego się przemysłu chemicznego.

Analitycy utrzymują, że światowa podaż w przemyśle chemicznym będzie nadal przemieszczać się z Europy i Ameryki Północnej w kierunku rejonów o niskich kosztach gazu i do obszarów wysokiego popytu, takich jak Chiny i Indie.

Przemysł chemiczny w Polsce zdominowany jest przez funkcjono-

wanie dużych podmiotów zaliczanych do tak zwanej grupy firm Wielkiej Syntezy Chemicznej.

Wyniki ekonomiczne polskiego przemysłu chemicznego

W 2008 r. wartość sprzedaży przemysłu chemicznego wyniosła 85 994,6 mln zł, to jest o 4,7% więcej niż w roku go poprzedzającym. Stanowi to 10,9% wartości sprzedaży przemysłu ogółem oraz 8,6% sprzedaży przetwórstwa przemysłowego. Po zdecydowanej poprawie kondycji finansowej przedsiębiorstw przemysłu chemicznego w 2007 r., w 2008 r. odnotowano znaczne pogorszenie ich wyników finansowych. Wynik finansowy netto przemysłu chemicznego ogółem wyniósł 3 856,8 mln zł, to jest o 31% mniej niż w roku poprzednim. Z tego na produkcję wyrobów chemicznych przypadło 2 978,9 mln zł (o 17% mniej niż w 2007 r.), a na produkcję wyrobów gumowych i z tworzyw sztucznych 877,9 mln zł (o 44% mniej niż przed rokiem).

Zatrudnienie w polskim przemyśle chemicznym

Wg stanu na koniec 2008 r. liczba zatrudnionych w przetwórstwie przemysłowym wzrosła o 3,2%. W produkcji wyrobów chemicznych wzrost ten wyniósł 2,2%, a w produkcji wyrobów gumowych i z tworzyw sztucznych 8,1% w stosunku rocznym.

W 2008 r. zatrudnienie w przemyśle chemicznym wyniosło blisko 240 tys. osób. Udział pracowników zatrudnionych w przemyśle chemicznym wśród zatrudnionych w przemyśle ogółem wyniósł 8,2%.

Średnia wydajność pracy w przedsiębiorstwach przemysłu chemicznego ogółem liczona jako wartość przychodów na jednego zatrudnionego, zmniejszyła się o 4,6% w 2008 r. W przypadku produkcji wyrobów chemicznych wskaźnik ten był niższy o 0,6%, a w produkcji wyrobów gumowych i z tworzyw sztucznych o 4,8%. Niższa wydajność pracy związana była z ograniczeniami produkcji, wynikającymi z kryzysu gospodarczego.

Handel zagraniczny w polskim przemyśle chemicznym

Wartość polskiego eksportu ogółem wyniosła w 2008 r. 114,6 mld EUR, to jest o 12,6% więcej niż w 2007 r. Import wzrósł o 15,7% w ujęciu rocznym, osiągając wartość 139,3 mld EUR. W 2008 r. odnotowano obniżkę dynamiki obrotów handlu zagranicznego odpowiednio o 2,4 pkt proc. odnośnie do eksportu oraz 2,1 pkt proc. w przypadku importu. Deficyt handlu zagranicznego uległ dalszemu pogłębieniu, osiągając 24,7 mld EUR, to jest o 6,1 mld EUR więcej niż w 2007 r. W czwartym kwartale opisywanego okresu odnotowano zdecydowany spadek zarówno eksportu jak i importu. Nie bez znaczenia dla kształtowania się handlu zagranicznego miała sytuacja na rynku walutowym. Na przestrzeni 2008 r. wartość importu produktów przemysłu chemicznego ogółem wzrosła, tak jak w roku go poprzedzającym, o 14%. Dynamika eksportu wyrobów chemicznych oraz wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych była o 7 pkt proc. niższa niż w 2007 r. i wyniosła 11%. Niezmiennie głównymi partnerami wymiany handlowej Polski były kraje Unii Europejskiej. W przeciwieństwie do lat ubiegłych, dynamika eksportu uplasowała się na niższym poziomie niż dynamika importu. Nastąpiło dalsze zmniejszenie dystansu pomiędzy dynamiką importu i eksportu – z 4 do 3 pkt proc.

W 2008 r. zarówno po stronie eksportu, jak i importu, utrzymały

się podstawowe tendencje występujące w ostatnich 5 latach niemal we wszystkich grupach towarowych. W minionych 5 latach odnotowano zwiększenie udziału w łącznym polskim eksporcie wyrobów chemicznych o 2 pkt. proc. do 12%, a w imporcie zmniejszył się on o 2 pkt proc. – do 16%.

Zużycie energii w polskim przemyśle

Efektywność wykorzystania energii w gospodarce, stanowi istotny czynnik wpływający na wysokość kosztów produkcji, zyski przedsiębiorstw i konkurencyjność produktów oraz na społeczne koszty utrzymania i poziom życia obywateli. Ok. 60% energii zużywają przemysły: hutniczy, chemiczny i mineralny, udział ten nie zmienił się znacząco na przestrzeni 10 lat.

Przemysł chemiczny jest też bardzo silnie uzależniony od źródeł surowców. Podstawowym surowcem w przemyśle chemicznym jest gaz ziemny wysokometanowy. Przedsiębiorstwa sektora chemicznego są największymi odbiorcami gazu w skali całego kraju, a jego zużycie w tym sektorze stanowi blisko 1/3 całego zużycia w przemyśle oraz ok. 1/5 ogólnego zużycia gazu w kraju.

Czynniki rozwoju polskiego przemysłu chemicznego

– szanse i zagrożenia

Stan przemysłu chemicznego w Polsce, podobnie jak w całej Europie Zachodniej, jest czynnikiem determinującym poziom nowoczesności i rozwoju całego systemu gospodarczo-społecznego państwa. W Polsce przemysł ten od wielu lat jest niedoinwestowany. Wszystkie podstawowe wskaźniki stopnia chemizacji gospodarki, szczególnie wielkość produkcji w przeliczeniu na głowę mieszkańca oraz udział wartości wytwarzanych chemikaliów w wartości całej produkcji przemysłowej kraju, są jednymi z najniższych nie tylko w porównaniu do krajów UE, ale również do większości państw Europy Środkowo-Wschodniej.

Sytuacja branży chemicznej w Polsce uległa pogorszeniu pod koniec 2008 r. (początek kryzysu) ze względu na gwałtownie spadający popyt oraz fluktuację kursu złotego. Zakończył się pewien etap rozwoju gospodarczego i rozpoczął nowy. W obecnej fazie załamania, której przebiegu i czasu trwania nikt nie jest w stanie przewidzieć, wystąpił przede wszystkim spadek popytu na surowce i produkty chemiczne. Kształtuje to całkowicie nowy, znacznie niższy poziom cen i marż

Z analizy 2008 r. wynika, że sytuacja w przemyśle chemicznym w Polsce w ciągu ostatnich lat ulegała poprawie. Sprzedaż chemikaliów wzrastała w ciągu ostatnich lat średnio o 10% rocznie, aż do załamania w 4. kwartale 2008 r. Najgorzej było na rynku nawozów NPK i niektórych tworzyw dla motoryzacji.

Jednym z najistotniejszych czynników wpływających na branżę chemiczną jest postępująca globalizacja firm i rynków chemicznych. Wpływ na cenę produktów ma koncentracja zdolności produkcyjnych oraz duży wolumen produkcji; to te czynniki stanowią o obecnej wysokiej pozycji europejskich przemysłów chemicznych. W sytuacji nasilającej się globalizacji, podstawą sukcesu firm jest ich innowacyjność. Niski udział wydatków na prace badawczo-rozwojowe powoduje, iż polskim firmom trudniej konkurować z producentami z krajów Europy Zachodniej i USA pod względem innowacyjności produktów. Dla szybszego przezwyciężenia kryzysu, pod koniec 2008 r. Rada Europy przyjęła Europejski Plan Poprawy Gospodarczej. Zawarte w nim propozycje poprawy warunków działania gospodarki dotyczą również przemysłu chemicznego w Polsce.

W krajach wysoko rozwiniętych trwa systematyczny rozwój przemysłu chemicznego ze średnim tempem wzrostu produkcji ok. 3% rocznie. Przemysł w Polsce dokonać musi w krótkim czasie przyspieszonego rozwoju. Dotyczy to szczególnie rozbudowy bazy produkcji podstawowych półproduktów petrochemicznych, decydujących o stanie i rozwoju innych branż przemysłowych.

Ze względu na bardzo wysokie koszty produkcji w Europie, zwią-

zane z kosztami pracy, energii, a także kosztami dostosowywania się do regulacji środowiskowych oraz rejestracji nowych produktów, coraz większym problemem dla europejskich, w tym polskich, producentów staje się wzrastający import produktów chemicznych z Azji, który powoduje presję na zmniejszanie cen oraz marży zysku.

Nowym elementem jest coraz większy wpływ działań Komisji Europejskiej na sytuację branży chemicznej w zakresie realizacji Pakietu Klimatycznego i koncepcji Zrównoważonego Rozwoju.

Dodatkowo polskie firmy borykają się z koniecznością odbudowy i restrukturyzacji branż i rynków chemicznych po okresie dekonjunkury. Wiele przedsiębiorstw boryka się z problemami finansowymi oraz trudnościami w dostępie do kapitału inwestycyjnego.

Podsumowując, najważniejszymi czynnikami rozwoju branży chemicznej w Polsce są: innowacyjność, ekologia oraz zasoby ludzkie.

Najważniejsze **szanse** polskiej branży chemicznej można upatrywać w: prywatyzacji przemysłu chemicznego (dostęp do kapitału inwestycyjnego), a także dofinansowanych z Unii Europejskiej grantach badawczych i Europejskim Planie Poprawy Gospodarczej, w tym w intensyfikacji działań na rzecz wdrażania innowacyjności oraz współpracy z wyższymi uczelniami oraz innymi firmami chemicznymi w ramach klastrów i platform technologicznych. Dużą szansą dla polskiej branży chemicznej może okazać się również uwolnienie cen energii elektrycznej oraz globalizacja rynku chemicznego.

Zagrożenie jest więcej, najważniejsze, to wzrastający import produktów chemicznych z Azji i wysokie koszty produkcji w Europie, zmonopolizowany w Polsce rynek dostaw gazu ziemnego, zmniejszający się popyt na chemikalia w Europie, a także wobec kryzysu w przemyśle chemicznym – spadek popytu na surowce i produkty chemiczne. Istotnym zagrożeniem jest również niski udział wydatków na prace badawczo-rozwojowe, niestabilny kurs złotego, a także wyższy udział w przychodach chemikaliów niż przetworzonych (niska wartość dodana) oraz po okresie dekonjunkury – problemy finansowe przedsiębiorstw chemicznych i trudny dostęp do kapitału inwestycyjnego.

Wiesław HAŁUCHA ma 36 lat, jest absolwentem Wydziału Zarządzania i Marketingu Akademii Ekonomicznej w Krakowie oraz Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ukończył także studia podyplomowe w zakresie Zarządzania Grupą Kapitałową na SGH/ITS. Zdał egzamin państwowy na członków rad nadzorczych spółek Skarbu Państwa. Dodatkowo ukończył kurs maklerski. W trakcie pracy w ZCh „Alwernia” ukończył studia MBA na uniwersytecie Minnesota w Stanach Zjednoczonych. Odbił liczne kursy i szkolenia z zakresu Zarządzania Grupą Kapitałową i Nadzoru Właścicielskiego. W trakcie studiów odbył praktyki w bankach w Niemczech i Szwajcarii, jak również w Narodowym Banku Polskim i Ministerstwie Finansów.

Pracę zawodową rozpoczął w 1998 r. w Oddziale PKN Orlen (dawny CPN) na stanowisku szefa Działu Marketingu, skąd przeniósł się do siedziby głównej w Płocku, zostając kierownikiem Biura Nadzoru Właścicielskiego. Stamtąd przeszedł do Spółki Grupy Kapitałowej Grupy Orlen w Krakowie na szefa Nadzoru Właścicielskiego.

W 2001 r. podjął pracę jako kierownik Działu Inwestycji Kapitałowych w polsko-austriackiej firmie konsultingowej EFI SA w Warszawie. Równocześnie zasiadał w kilku radach nadzorczych, m.in. był przewodniczącym Rady Nadzorczej Zespołu Uzdrowisk Krakowskich, do której to spółki oddelegowany został przez Radę Nadzorczą do czasowego pełnienia funkcji prezesa Zarządu.

1 lipca 2003 r. podjął pracę w ZCh „Alwernia” na stanowisku Dyrektora Handlowego. Przez dwa lata pracy w Alwerni pełnił również funkcję Prezesa spółki „Alwernia Chrom”.

16 stycznia 2007 r. został powołany przez Radę Nadzorczą na Prezesa Zarządu Zakładów Chemicznych „Alwernia”, funkcję tę pełni do dzisiaj.

13 czerwca 2007 r. został jednocześnie powołany przez Radę Nadzorczą GZNF „Fosfory” na stanowisko Prezesa Zarządu tej spółki. Funkcję tę pełnił do końca kwietnia 2008 r.